

DZIENNIK KUJAWSKI.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych. Przedpłata dwieroczna wraz z dodatkiem tygodniowym „Płast” oraz dwutygodniowym „Przyjaciel Dzieci” wynosi na pocztach i w ekspedycji 2,10 mk., z przyniesieniem do domu przez listowego 2,52, z przyniesieniem z ekspedycji 2,40 mk. — Rękopisów nadesłanych, a nie zastrzeżonych, redakcyja nie zwraca.



Listy i przekazy pieniężne nadesłać należy pod adresem: „Dziennik Kujawski” red. lub eksp. — Cena ogłoszeń: 20 fen. za jednolamowy wiersz petytowy, 60 fen. za reklamy na trzeciej stronie i ogłoszenia na pierwszej stronie. — Kto popadnie w konkurs lub kto się powoła o należytość skarży, traci prawo do rabatu. Telefon nr. 124. : : : Telefon nr. 124.

Nr 157

Hobensalza, sobota dnia 14. lipca 1917.

Rocznik XXVI

CO DALEJ?

Już wczoraj zaznaczyliśmy, że zmiany w Prusach-Niemczech nie przez moc nastąpić mogą. Składają się na tę powolność cały szereg przyczyn, tkwiących w historycznych przesłankach rozwoju państwowej idei pruskiej. Może na temat ten będzie można szerzej się rozwinąć, skoro zupełnie wyjaśni się położenie.

Tymczasem opinia przyjęła akt monarchicznej zapowiedzi radykalnej reformy wyborczej w Prusach i oczekuje rozstrzygnięcia dalszych wypadków, odnoszących się już teraz do reform w ustrojach Rzeczy.

W sprawie i za kulami toczy się namiet na walka o rozszerzenie praw parlamentu w kierunku współdziałania z rządem oraz toczy się walka o osobę kanclerza.

Przeciw radykalnym zmianom w kierunku tak zwanej parlamentarystyki rządów w Rzeczy wypowiedział się wcale wyraźnie rząd bawarski oświadczając na łamach urzędowego swego organu „Bayrische Staatszeitung”, że takie naruszenie (utworzenie od powładzielnych parlamentarnych rządów z odpowiedzialnymi ministrami Rzeczy na czele) podważa charakter państw związkowych Rzeczy niemieckiej groźbą poważnym niebezpieczeństwem całości państwa i trzeba je dla tego z góry jak najbardziej stanowczo odrzucić, jako nie do przyjęcia.

Oporną Bawaryi lokować się nie można. Wpływ jej na resztę państw związkowych w Rzeczy jest znaczny. Wobec tego można plan przeprowadzenia zmian w kierunku parlamentarystyki w duchu francusko-angielskim uważać za ubyt. Z faktem tymogólniejsze zapewnienie i stronictwa parlamentarne.

Co jednak wyniknie. Nie ulęga bowiem wątpliwości, że zmiany pewne nastąpić muszą, chociażby dla tego, by niemi stworzyć w danym razie i coś połowicznego.

W tym kierunku wysuwa się teraz plan — rzekomo popierany przez kanclerza, by utworzyć z przywódców stronnictw osobne ciało pod nazwą rady parlamentarnej, któryby miał tworzyć rodzaj współdziałającego z rządem rzeczywistym. Przechylnemu projektowi oświadcza się jednak lewica, uważając, że on jest nie do przyjęcia, bo łatwo tacy „rady” nie mający bezpośredniego wpływu na kierownictwo rzady Rzeczy musieliby przejmować odpowiedzialność rzeczywistą za postępowanie rządu, którego „tajnymi byłiby radcami”.

Lewica z „Vorwaerterem” socjal. i „Berl. Tagebl.” stoi nadal na stanowisku, że tylko rzeczywista reforma może pomyślnie rozwiązać sprawę. Oczywiście na zupełnie innym stanowisku stoi prasa prawicowawzgl. do niej zbliżona. Na tegoż sprzeciwu żywie druga walka, a mianowicie o p. Bethmanna Hollwega. Lewica nie chce jego ustąpienia, o ile radykalnie przeprowadzi reformy i w przedmiotowej chwili „colowym i wielkim pokazem się mężem stanu”. Prawica natomiast żąda bezwzględnie ustąpienia kanclerza, widząc w nim i w dalszym nietylko polityka kokietyjnego z demokracją, ale wręcz polityka szkodliwego interesom Rzeczy dla tego, że nie chce przeprowadzić polityki ostatecznej i silnej pięści.

Takim politykiem wydaje się być prawicowy, a w każdym razie części wszechniemieckiego odwołania książe Buslow.

Niestety z wielkim oburzeniem zaznacza tu prasa — Berl. Lok. Anz. — że Wiedeń oświadczył się przeciw Buslowowi, a wypowiedział się za utrzymaniem Bethmanna. W Wiedniu Buslow jako kanclerz działałby nie przyjemnie, bo słusznie czy niesłusznie Austria ma do niego szereg pretensyj z czasów jego posłowania w Rzymie przed wybuchem wojny austro-włoskiej. Nie mogą tedy innych momentów znaleźć, prasa ta charakterystycznie Bethmanna jako polityka zależnego zupełnie od wpływu wiedeńskiego.

Kto jako taki śledzi bieg wypadków politycznych w czasie wojny, ten wie, jak fałszywym się posądzenia prasy wszechniemieckiej. Nie obodzi tu jednak o prawdę. Tu chodzi o każdy środek, któryby Bethmanna zbawił.

Tymczasem kanclerz na razie śledzi na swym krześle kanclerskim, a orędzie wczoraj

sze monarchy, skierowane do niego nie świadczy, by dalszego były już dzisiaj potrzebne. Słuszność wobec tego mogą mieć latwo ci politycy, którzy przypuszczają, że parlament zostanie jutro (w sobotę) odroczony na podstawie jakiejś ogólnej zapowiedzi reform ze strony rządu. W przerwie zaś — mającej potrwać do października — rząd powoła kilku przedstawicieli partii parlamentarnych do współzrądków. Ażali tak będzie zobaczyłmy jutro i ażali ta połowicznością uspokoi podniecone umysły posłów oraz nie umniej podnieconą opinię niemiecką — oto dalsze pytania, do do którego nie chcemy być przeprowadnikami.

— Ze szeregów. Następca tronu przyjmował na osobnych posiedzeniach przedstawicieli partii. Stało się to też pierwszy raz, że członek rodziny Hohenzollernów zetknął się z przedstawicielem niemieckiego socjalizmu dr. Davidem. Jak o naradach tych donoszą, chciał następca tronu osobiście i bezpośrednio poinformować się o zapatrywaniach które panują w obozach politycznych w stosunku do polityki p. Bethmanna Hollwega. Z innej zaś strony donoszą, że między kanclerzem a następcą tronu doszło po długim wymówieniu się do zupełnego porozumienia.

— Rozstrzykające chwile. Jeszcze nie znana jest rezolucya, którą parlament uchwalił w kierunku celów wojennych. Nie wiadomo też, jak ujmie parlament stanowisko swe co do reform wewnątrz kraju. Dział po pol. musi się niepewność wyjaśnić, bo — jak donoszą — o 3. zbiera się komisya budżetowa, na której kanclerz ma na razie ponownie określić stanowisko swoje i rządu.

Jutro ma scena ta powtórzyć się wobec całego parlamentu. Otwórcie obliczenia te przekreślić może fakt taki, że nie dojdzie między parlamentem a rządem do porozumienia. Wówczas musiałby się parlament odroczyć aż do dalszych układów. Trudno bowiem przypuszczać, by rząd polecił cesarzowi rozwiązanie parlamentu, któreby wywołało jeszcze większe zamieszanie i musiałoby oddziaływać na żołnierzy w polu, którzy mają przecież też w czasach zwykłych, najwyższy ten przywilej obywatelski. Byłaby to próba, któraby wywołała jeszcze większe roznamietanie polityczne, a na jego tle i wiek sze zaletękojenie wśród opinii.

— Prosił Spahn, przywódcę centrowców w parlamencie i przewodniczący komisji budżetowej, w której rozprawia się teraz te zasadnicze przelomy, nagle zachorował wczoraj poważnie, utraciwszy podczas posiedzenia partii centrowej przytomność.

— Tak zwane „małe zapytanie” Kola Polskiego w sprawie stosunków na Litwie, Polesiu, Trampczyńsku i Syda wnieśli ponownie t. zw. małe zapytanie w parlamencie.

Ozy władzom p. kanclerzowi Rzeczy, że w obwodzie naczelnego dowództwa na wschodzie (Oberkommando Ost), szczególnie w okolicy Grodna i Siedlec, jeszcze aż do ostatniej chwili wojsko niemieckie gwałtem zabierało wiele tysięcy osób męskich i żeńskich z domostw, odsyłając je do robót przymusowych w Niemczech.

Co zamierza p. kanclerz Rzeczy uczynić przeciw temu postępowaniu władz wojskowych, które w stosunku do ludności belgijskiej ogólnie uznano jako sprzeczne z prawem narodów?

— Echa zajęcia w szkole w Ostrowie. Swego czasu pisaaliśmy że z powodu znanego zajęcia w szkole żeńskiej w Ostrowie ojciec ukaranej uczennicy p. Niegolewski, wnioskował do rejnety. Obecni na to zażalenie nadeszła roznieższa odpowiedź:

„Córka pańska Maryja nie dla tego została ukarana, że w klasie mówiła po polsku, lecz ponieważ była niegrzeczną wobec swej nauczycielki. Nauczycielka w sposób przyjazny zwracała jej uwagę na to, że wobec niedostatecznych postępów w niemieckim własny jej interes wymaga tego, aby w szko-

le mówiła po niemiecku, a gdy do tego naponiewienia się nie wstosowała, ukarała ją za nieposłuszeństwo godziną pracy. Zamiast przyjąć tę karę spokojnie, tak jak jej przyjąłaby córka pańska, roześmiała się i okazała się tak niegrzeczną, że nauczycielka była bardzo podrażniona i w uniesieniu wymlęła jej kilka lekkih policzków.

Pan sam, ocenijając należyte to zajęcie, spowodował córkę swą w obecności swej i dyrektora do przeproszenia nauczycielki zasługą niegrzeczności.

Wzmianka pańska, że nauczycielka córkę jego ciągnęła przez klasę, jest mylną; tak samo twierdzenie pańskie, jakoby dyrektor bił go po twarzy uznaj za dozwolone, nie zgadza się z rzeczywistością.

Nauczycielkę ukaraliśmy za uchybienie pedagogiczne, jakiego się dopuściła, spodziewamy się atoli, że i pan wystąpi przeciwko fałszywemu przedstawieniu tego zajścia, jakie się rozniosło publicznie i niestety owej nauczycielce, mającej opinię osoby dzielnej i siemienną, przyniesie obelgę bezimienną.

Mniemamy, że po wykazaniu niegrzecznego zachowania się po stronie uczennicy i po ukaraniu uchybienia pedagogicznego po stronie nauczycielki sprawę możemy uważać za załatwioną. Żyjemy pozatem nadzieją, że zajścia takie się więcej nie powtórzą.

Tyle odpowiedzi podana przez „Postęp”. Nie wątpimy, że należy uprzejmy ton odpowiedzi rejnety, ton, którego nie było dawno. Mimo to uważamy, że nauczycielka w dbałości swej o postępy swoich uczennic troskę swą posunęła za daleko, skoro wymagalni mówienia po niemiecku nawet w prywatnych rozmowach.

POŁOŻENIE

wyjaśniają telegramy poniższe:

SPRAWOZDANIA NIEMIECKIE

a) popołudniowe:

Berlin, 12. 7. 17. TBW. Urzędowo donoszą z głównej kwatery:

Z zachodniego pola walki: Zrzucenie wojsk księcia następcy tronu Rupprechta: Atak pichoty marynarki w dniu 13. lipca stanowi piękny, duży sukces; nieprzyjaciel nie zdążył wykonać kontrataków.

Działalność bojowa obu artylerji była spotęgowana we Flandryi, szczególnie na południe-wschód od Ypern, na froncie w Artois, pod Lens i Bullcourt. Przeprowadziliśmy skutecznie kilkanaście wypraw wyławiaczych. Pod Monchy oddziały szturmowe pułku hanzeatyckiego z udziałem skutecznym ułotaczy płomieni wzięły szturmem szereg rowów angielskich, z których zabrano wielką ilość jeńców.

Zrzucenie wojsk niemieckiego następcy tronu: W zachodniej Szampani i na lewym brzegu Mozy rozwinęły się w ciągu dnia silne walki ogłnowe. Kilka potyczek rekonesansowych zakończyły się pomyślnie.

Zrzucenie wojsk księcia Albrechta wrtomberskiego: Nic ważnego.

Z wschodniego pola walki: Front marszałka księcia Leopolda bawarskiego: Działalność ogłnowa była znowu bardzo ożywiona nad Rygą, Smorgoniami i Baranowiczami; także pod Luckiem i na terenie walk wschodniogalicyskich wzrosła chwilami do wielkiej sily. Nad Szczarą odparto rosyjskie oddziały lotne, nad Stochodem na południe od Kowla nieprzyjacielskie ataki lokalne. Między Dniestrą a Karpatami Rosyjanie za pomocą mieszanych oddziałów zapuszczali się ku stanowiskom nad Lomnicą. Pod Kaluszem dotarli awangarda do brzegu zachodniego rzeki.

b) wieczorne:

Berlin, 12. 7. 17. TBW. Na zachodzie ożywna działalność ogłnowa w Szampani. Na wschodzie miejscowe walki tuż na południe od Dniestru.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

Z WALKI PODWODNEJ.

Berlin, 12. 7. 17. Urzędowo. Nowe wyniki walki nurkowcami w zatoce białogrodzkiej i w

kanale angielskim, 24 000 ton, między zatopionymi okrętami znajdowały się: uzbrojony angielski parowiec „Addah” 4387 ton z towarami z Kanady do Cherbourg, uzbrojony francuski parowiec „Beam” 1271 ton z towarami z Dakar do Fecamp, francuskie żaglowce „Alexandre” z drzewem do Fecamp, „La Tour d’Argon” z ładunkiem ryb do Rochelle, portugalski parowiec „Cabo Verde” 2220 ton z żywnością dla francuskiego zarządu wojskowego w Bordeaux. Ładunki pozostałych okrętów składały się, o ile można było stwierdzić, z węgla, rudy i orzechów ziemnych.

SPRAWOZDANIA WIEDENSKIE

Wiedeń, 12. 7. 17. TBW. Urzędowo ogłaszają:

Z wschodniego pola walki: W Rumunii i w Karpatach nie ważnego. Na południe od Dniestru dotarli Rosyjanie aż do naszego stanowiska na Lomnicy. Pod Kaluszem przyszło do walk na wschodnim wybrzeżu rzeki. Koło Stochodu odparto atak rosyjski na północ kolei Równo-Kowel.

Z włoskiego pola walki: W odwiecie za odwieziny lotników włoskich w Driy austriacko-węgierska eskadra lotnicza obrzucała wczoraj z powodzeniem bombami dworzec i rozległe obozy barakowe pod Cividale.

Na małym Colbricon wstąpił wczoraj rano nasz oddział bojowy w nieprzyjacielskie stanowiska, wybiły załogę, wysadzili w powietrze wielkie ilości amunicji włoskiej i powrócili z jeńcami.

SPRAWOZDANIE ROSYJSKIE

Plotogród, 11. 7. 17. TBW. Doniesienie z 10. lipca:

Z frontu zachodniego: Na południe od Brzeżan gwałtowne walki działo. W kierunku Woryńska (1) wojska generała Kornilowa prowadziły w dalszym ciągu ofensywę w okolicy na zachód od Stanisławowa. Wojska austro-węgierskie i niemieckie stawiały silny opór i robiły zacięte kontrataki. Ku wieczorowi wojska nasze dotarły do rzeki Lomnicy. W walkach z 9. lipca zabraliśmy przeszło 1000 jeńców austro-węgierskich i niemieckich i zdobyliśmy 3 działa polowe, wiele materjału z rowów, karabiny maszynowe i wielką ilość materjału wojennego. Wynikiem tej dwudniowej ofensywy na zachód od Stanisławowa jest wzięcie stanowisk nieprzyjacielskich na froncie 20 wiorst w głębokość 4 do 10 wiorst.

Z BURZLIWYCH DNI W ROSYI.

Sztokholm, 12. 7. 17. TBW. „Stockholms Tidningen” donosi z Hapenrady, że wojska na Ukrainie wzbraniały się włączyć udział w ofensywie Kereńskiego. 5000 żołnierzy obaczyło wielki dworzec kijowski i usiłowało namówić innych żołnierzy, aby nie jechali na front.

Według doniesień fińskich gazet, walka pomiędzy fińskimi chłopami a żołnierzami rosyjskimi w Harmoe zakończyła się zwycięstwem chłopów. Czekali oni w ukryciu, aż żołnierze wystrzelają wszystkie amunicje a potem rzucili się na Rosyan, z których przeszło 50 zostało rannych lub zabitych.

SKOBELEW DO ROBOTNIKÓW ROSYJSKICH.

Plotogród, 12. 7. 17. TBW. Według doniesienia potr. agencji telegr. minister robot Skobelew zwrócił odezwę do robotników, w której wskazuje na krytyczne położenie przemysłu rosyjskiego, w czym zawinił stary rząd oraz oświadcza, że rząd tymczasowy czy ni wszystko, aby ożywić znów gospodarstwo życie narodu i zapobiedz zubożeniu narodowemu, co byłoby niemiłkliwe, gdyby stan obecny miał potrwać dalej. Jednakże minister wierzy, że wszystkie usiłowania rządu byłyby bezowocne, gdyby robotnicy pozostałi bójkami i nie udzielili mu skutecznej pomocy. Minister gani przedewszystkiem nieprzejednanie robotników w ich zatargach z inżynierami i dyrektorami a nawet z pracodawcami, którzy z tego powodu opuścili fabryki i warsztaty pozostawiając je bez kierunku technicznego, bez zarządku a nawet bez pomocy finansowej. Interesa rewolucyjni wymagają, oświadcza Skobelew, aby każdy ro-

botnik i przedsiębiorca pozostał na swoim miejscu, aby każdy spełnił swój patriotyczny obowiązek i ułatwił możności proces odnowienia przemysłu. Rząd z swej strony czyni wszystkie możliwe, aby ułatwić rozwój tego procesu przygotowując rozległe socjalne reformy dla robotników. Odezwa kończy się słowami: Towarzysze, Robotnicy, Jeżeli bronicie swoich praw, nie zapominajcie też o obowiązkach, myślcie o swoich interesach i nieście niezbędne ofary, aby umożliwić rewolucję i pomóżcie idealnym naszym do triumfalnego urzeczywistnienia.

O REFORME W WOJSKU ROSYJSKIM.
Piotrogrod, 12 7 17. Doniesienie piotrogrodzkiej agencji telegraficznej. Ze względu na przekształcenie wojska według zasad demokratycznych postanowił rząd demokratyczny przy każdej komendzie naczelnej ustanowić urząd rządowego komisarza wojskowego.

SPRAWOZDANIE FRANCUSKIE
Paryż, 12 7 17. TBW. Doniesienie popołudniowe z 11. lipca:

Dość ożywiona walka artyleryjna na północ od Jong, w okolicy Saigneul i w Szpani. Odparto dwa ataki na nasz mały posterunek. Nieprzyjaciół pozostawiliśmy nam jeńców. Na lewym wybrzeżu Mozy walka artyleryjna była bardzo ożywiona w odległości 304. W Woewre urządzili Niemcy atak na nasze stanowisko na północ od Filrey. Po ożywionej walce wyrzucano nieprzyjaciela z kawałka rowu, w którym znalazł oparcie. Z pozostałych frontów nie do doniesienia.

Paryż, 12 7 17. TBW. Doniesienie wieczorne z 11. lipca:

Dziś wyróżniał się dość energicznymi przedsięwzięciami artyleryjnymi w okolicy Pantheon'u, w różnych odległościach na południe od Morronvilliers oraz w kierunku wyżyny 304. Żadnych walk piechoty.

Podczas nocy ostrzelali Niemcy Furnos. Dziś zwykle artyleryjne przedsięwzięcie oia na całym froncie, mianowicie przed Ramscapelle, Dixmuid i Het Sas.

SPRAWOZDANIE ANGIELSKIE.
Londyn, 12 7 17. TBW. Doniesienie popołudniowe z 11. lipca:

Po energicznym, całonocnym ostrzelaniu artyleryjnym urządził nieprzyjaciół wczoraj wieczorem stanowczy atak na nasze stanowiska na froncie Nieuport. Na skutek skoncentrowanego nieprzyjacielskiego ognia działowego zrównane zostały ze ziemią utwierdzenia w odległości w wydmach w pobliżu wybrzeża a odległość sam, został odcięty przez zburzenie mostu na Yzerze. Nieprzyjaciół wdarł się w nasze stanowiska na froncie 1400 jardowym w głębokości 600 jardowej i dosięgnął prawego wybrzeża Szery w pobliżu wybrzeża. Pod Lombartzycie odrzucono nieprzyjaciela po krótkim zajęciu naszych stanowisk do jego rowów.

Londyn, 12 7 17. TBW. Doniesienie wieczorne z 11. lipca:

Znamienista się najwyższa gwałtowność artylerii nieprzyjacielskiej na froncie Nieuport. Zrana zaatakował nieprzyjaciół wysunięte posterunki na wschód od Monchy-le Preux na froncie 800 jardowym; udało mu się cofnąć niektóre bardzo nieznacznie. Odparto użyczenie nieprzyjaciela, aby napaść wczesnym ranem posterunek pewien na północ-zachód od Lens. Niekorzystna pogoda przeszkadzała wczoraj działalności powietrznej po obu stronach aż do wieczora. W nocy zrzucono bomby na dwa nieprzyjacielskie placce lotnicze; wszystkie samoloty powróciły nieuszkodzone.

ATAK LATAWCÓW NA KONSTANTYNOPOL.

Londyn, 11 7 17. Według doniesienia admirałcy podczas ataku latawców zroskich na leżąca przed Konstantynopolem niemiecko-turecka flota wymierzono na „Goeben“ i inne okręty w pobliżu celne uderzenia, skutkiem których na pokładzie nastąpiły silne eksplozje i pożary. Trafiono również w ministerium wojny.

Odnosnie do tego dowiadujemy się, — donosi biuro Wolffa — z wiarogodnego źródła że „Itak „Goeben“ jak i ministerium wojny są nieuszkodzone.

O NARADY W SZTOKHOLMIE.
Kopenhaga, 12 7 17. TBW. Posel duński na sztokholmskiej konferencji socjalistycznej, redaktor Borghberg, telegrafował do swojej gazety ze Sztokholmu, że przyszło do porozumienia pomiędzy delegacją rosyjską a skandynawsko-holenderskim komitetem. Rosyjska rada robotniczo-żołnierska zwołuje do Sztokholmu na sierpień 1917 międzynarodową socjalistyczną konferencję pokojową, której porządek obrad będzie następujący:

Wojna światowa i środki do jej przedkierowania. Wezwania na konferencję, rozesłane będą dzisiaj do socjalistycznych partii wszystkich krajów w niemieckim, rosyjskim, francuskim i angielskim języku. Wystawiony rosyjski pojedną do Londynu, do Paryża i do Rzymu, aby osobiście poprosić na konferencję pokojową socjalistyczne partie w krajach skrajnych.

Z HISPANII.
Berno, 12 7 17. TBW. „Temps“ donosi z Madrytu: Po długich rozprawach z Dato zrezygnował Prieto z projektu zjazdu wszystkich demokratycznych przywódców. Prieto oświadczył w nocie do prasy, że wobec niezwykłego położenia w kraju, zniszczenia gwarantów i cenzury prasowej, nie chce on korzystać ze swego upoważnienia jako przywódcy partii demokratycznej. Wytrwa on tak długo na swoim stanowisku, jak długo potrwają stan wyjątkowy i nie będzie można ogłaszać publicznie objaśnień kwestyi, które krajem wstrząsnęły tak bardzo i sprawiły mu troskę. Po tem oświadczeniu Prieta także i liberalni posłowie i senatorowie odłożyli zwolanie już zebrania na czas nieograniczony.

Z AFRYKI WSCHODNIEJ.
Londyn, 11 7 17. Sprawozdanie z Afryki wschodniej opiewa:

Na głównym obszarze operacyjnym na południe i na południe zachód od Kilma wypadł napowrót 6. lipca z sąsiedztwa Lunyn na Mayongo oddział tworzący prawe skrzydło wroga. Podczas gdy wojska nasze i 7. lipca miały zadanie z nieprzyjacielskim centrum w okolicy Ukuli, nasze siły bojowe rozpoczęły w trzech oddziałach ruch koncentracyjny ku centrum i prawemu skrzydłu niemieckiemu na linii Ukuli—Mayongo. Operacje przeprowadzono z powodzeniem pomimo niekorzystnego terenu i silnego oporu nieprzyjaciół. Nasz prawy oddział posunął się prawie siedm mil aż do punktu znajdującego się o trzy mile na południe od Mnindi. Nasze centrum wyprzedziło nieprzyjaciela z Ukuli i dotarło do rzeki Tumba. Lewy nasz oddział rzucił wysunięte swoje oddziały aż do Mayongo na południe-zachód od Wangwoli. Przeprowadzono nieco jeńców. Na południe-wschód od Iringa oddział nasz oszańcował się silnie nad rzeką Buipa pomiędzy oddziałem nieprzyjacielskim w okolicy Mofu a nieprzyjacielskim głównym stanowiskiem dalej na północ. W obwodzie Songgaliwale wysunęły się naprzód nasze siły bojowe z Likuja, cofnęły siły niemieckie wzdłuż drogi z Longgaliwale, zwinęły ich tylną straż i odpędziły ją na północ w kierunku na Mponda. Od rzeki Rufidji pociągnął oddział wojsk zachodnioafrykańskich 35 mil na południe w kierunku Mswaga, przy czym doznał mało oporu.

Z BALKANU.
niemieckie: Nic nowego.
— wiedeńskie: Niezmienione.

— francuskie: Po gwałtownym ostrzelaniu usiłował nieprzyjaciół 9. lipca wieczorem urządzić atak w okolicy Dikowa na zachód od Monastyr, ale go odparto. Zmuszono samolot nieprzyjacielski do opuszczenia się pod Liwadyą na południe od Ljuzniny.

— O dziecko, dziecko — szepnął zwracając się do dziewczęcia. — Dla czego zakładaś mi sił resztek? Niech nas Bóg sędzi. Nie będę przeklinał, gdy błagasz mnie o to w imię twojej dla mnie miłości, ale nie mogę z serca wydrzeć wzgardy i nienawiści. Jestem człowiekiem — dla ciebie wyrzekam się kary, ale nie umiem przebaczyć. Odechodzę stąd na zawsze — czy pójdziesz za mną? Chęć ci być ojcem — ehęć być na mojem sercu zapomniała wstydu i upokorzenia, jakie ci egotował ten człowiek.

Paulina zarzuciła mu ręce na szyję i długo spoczywała bez słowa na zniekonej pierś barona. Nakoniec podniosła głowę.

— Wiara w twoje uczucie i serce, kocharny wuj Ryszardzie, wystarczy mi — rzekła. Musi wystarczyć. Pozostanę tutaj. Wyrzuciłeś mi nieraz, że jestem zbyt dumna — dziś widzisz, że nie byłam przestępca. Wszystko runęło w gruzki, które mnie przygniotły do ziemi. Ty odejdziesz, wuj, i zapomnij o mnie. Niech ci Bóg błogosławi i osłodzi stare twoje lata. Moje miejsce tutaj. Jakakolwiek byłaby wina mego ojca, nie uwalnia mnie ona od obowiązków córki, i choćby świat cały mówił mi o innem, wlażę serce głębiej wolać będzie, że dzieckiem jestem. Kto jak ja szczył się zasługami nieznanych przodków swoich, ten słusza, że za

Z WĘGIER.

Nowy gabinet hr. Esterhazy na czoło programu wysunął sprawę zmiany ordynacji wyborczej do sejm w duchu demokratycznym. Gabinet hr. Tiszy musiał ustąpić, gdyż opierał się rozszerzeniu prawa wyborczego w duchu, którego życzył sobie cesarz Karol. Do władzy przyszedł gabinet oparty na dotychczasowej mniejszości opozycyjnej. Dawna partya rządowa — obecna opozycja — przeciwna rozszerzeniu prawa wyborczego, ma większość i rząd wbrew jej woli może przeprowadzić tylko wtedy nowe prawo wyborcze, jeżeli sejm rozwiąże i nowymi wyborami dla siebie większość uzyska.

Ciekawa jest historia ruchu za reformą wyborczą. Przed dwunastu laty reformą posługiwano się, aby stłumić separatystyczne dążenia węgierskiej opozycji. Dziś zaś ta sama opozycja podjęła myśl reformy wyborczej, aby użyć jej jako środka agitacyjnego przeciw liberalnej większości. O rzeczowych argumentach nie ma, zdaje się, mowy.

W latach 1903 i 1904 na czoło spraw, zajmujących sejm węgierski wysunęła się reforma ustawy wojskowej. Kontyngent rekruta, który od r. 1889 był uchwalony w tej samej wysokości miał być podwyższony. Radykalna narodowa opozycja utworzyła w sejmie blok, który użyczył podwyższenie kontyngentu rekruta warunkiem od utworzenia samodzielnej armii węgierskiej i celem poparcia swych postulatów podjął najenergiczniej opozycję. Musiano zaprowadzić wtedy straż parlamentarną, wreszcie rozwiązać sejm. Nowe wybory przeprowadzone w r. 1905 przyniosły jednak niespodziankę. Partya liberalna, prowadzona przez Tiszę, została w zupełności pobita, a partya niezawisłości, zostająca pod wodzą Kosutha, zdobyła ogromną przewagę mandatów. Sier objął gabinet przejściowy pod przewodnictwem bar. Gezy Fejervarago. Jako minister spraw wewnętrznych zasiadł w tym gabinecie Józef Kristoffy. On to pierwszy podjął myśl, aby podkopać opozycję przez wprowadzenie demokratycznej reformy wyborczej. Dotychczas na Węgrzech życie polityczne szło drogą stanowczą. Obecnie miała rozpocząć się na szerszą skalę polityka ludowa, która miała dopuścić do głosu także i niewęgierskie narody. Ta nowa orientacja polityczna przelozila się wtedy także do Austrii i w r. 1906 reforma wyborcza w Austrii przyniosła powszechna, równe i bezpośrednie prawo głosowania do parlamentu, a wybory r. 1907 odbyły się już na jego podstawie. A tymczasem na Węgrzech sprawa powszechnego głosowania — utknęła. W r. 1905 kiedy gabinet węgierski kompromisami z dnia na dzień utrzymując się przy władzy, szukał punktu oparcia, minister Kristoffy podjął znów sprawę reformy wyborczej, lecz program jego nie został przeprowadzony.

Po upadku Fejervarago, objął rząd Węckerle, który szedł tylko drogą kompromisów: po wyborach w r. 1910 do władzy doszła znnowa partya liberalna, a z nią gabinet Lukacza. Wroczel po krótkim żywocie politycznym tego ostatniego objął władzę Tisza. I wtedy narodoworadykalna partya zobowiązała do rzędu mniejszości opozycyjnej, podjęła kwestyę reformy wyborczej jako hasło, pragnąc w ten sposób podkopać rząd Tiszy.

Przyszła wojna, a nią wybiła się na pierwszy plan kwestya rozszerzenia prawa wyborczego na wszystkie ludz monarchoi w równej mierze, gdyż wszystkie krew przelewają w jej obronie. Tisza oparł się przeprowadzeniu tej zasady i gotów był jedynie do ustępstw na rzecz robotników, którzy w trzech czwartych są Węgrami. Nie takie jednak było życzenie korony. Tisza upadł, a nowy gabinet pragnie przeprowadzić reformę wyborczą na szerokich podstawach, tak przynajmniej zapewnia. Wiadomo jednak, że klęć się na wewnątrz z władze partye węgierskie są zgodne w tem, aby hieronwictwo madziarskie dalej podtrzymać. Z tego stanowiska trzeba więc krytycznie patrzeć na hasła „szerokiej“ reformy, jakie dzisiaj się słyszy.

Stwierdzić jednak można, że i na Węgrzech stała się reforma wyborcza aktualną i przyjęcie będzie musiała, czy rząd chce ją przeprowa

dzić czy jej nie pragnie. Prawo stanowienia ludów woiw losia i na Węgrzech zdobędzie sobie uznanie.

Z PARLAMENTU WĘGERSKIEGO.

Budapest, 12 7 17. Na wczorajszym posiedzeniu izby posłów odpowiadał prezes ministrów hr. Esterhazy na pytania w sprawie polityki zagranicznej i stosunku do Austrii. Hr. Esterhazy mówił:

„Niezmienne i silne trzymamy się tak świetnie wypróbowanego przymierza monarchii z Niemcami. (Ożywione oklaski). Najlepiej sąz wątpliwość podejrzenie niepowolany dotknął naszej uczciwej i silnej stałości w dotrzymaniu przymierza. Pod tym względem zajmuję rząd zupełnie to samo stanowisko, co rząd poprzedni i dlatego podkreślić można nienaruszalną ciągłość naszej polityki sprzymierzeńczej. (Ożywione oklaski). Prowadzimy tę wojnę w imię obrony i naszym celem pokojowym nie jest zdobyczość. (Ożywione oklaski ze wszystkich stron izby). Nie, pozostawiamy naszym nieprzyjaciół w wątpliwości o tem, przeciwnie, wobec całego świata złożyliśmy wyraźne świadectwo naszej gotowości do pokoju. Nie od nas tylko od naszych nieprzyjaciół należy, aby nastąpił pokój. (Ożywione oklaski). Na nieprzyjaciół naszych spoczywa odpowiedzialność za dalsze prowadzenie tej wojny. (Ogólne ożywione oklaski).

Prezes ministrów określił potem o powo du stosunku do Austrii mieszanie się do wewnętrznych spraw Austrii jako zakodliwe i wskazał na to, że nieraz już mówił, iż stoi na gruncie obopólnego uprzejmienia. (Ożywione oklaski). Zyskał przeświadczenie, że również austriacki prezes ministrów zajmuje niewzruszenie to stanowisko. (Ożywione oklaski).

Odpowiedź przyjęto jednogłośnie do wiadomości Hr. Michał Karolyi przeniósł się do wstępu na wywody poprzedniego mówcy przed tem, że swemi dążnościami pokojowymi popierał chce interesy monarchii związkowych. Wypadki ostatnich dni, sprawiły wily go zupełnie, gdyż w porządku przesilenia w Niemczech stoi kwestya pokojowa. I tam życzy sobie każdy pokój, lecz nie wystarczy wzdychać do pokoju, należy również działać. Kwestya pokojowa jest kwestya międzynarodowa. Warunkiem jej jest demokratyzowanie każdego kraju.

PRZECIW NADUŻYWANIU KATOLICYZMU.

W „wiadomościach dla duchowieństwa“, urzędowym organie duchowieństwa naszych obu archidiecezji złączonych w związku „Unitas“ znajdujemy nader animujący artykuł, który ze względu na jego żywość i w naszym stosunkach powtarzamy w całości nie wątpiąc, że wzбудzi on nietylko głębokie zajęcie ale i uznanie, że z powołanej strony poważniejsze myśli na czasie umieszczono. Brzmiały one:

Czyżby Duchowieństwo nasze nie powinno zająć stanowiska w następującej sprawie? Od niejakiego czasu poświęca pewna część prasy — polskiej — dużo miejsca samowolnemu różnym spraw związanych ściśle z katolicyzmem naszego społeczeństwa. Wynik rozważań tej pracy jest — w jej pojęciu — bardzo smutny chwile się u nas katolicyzm, rozkłada się to, co dawniej stanowiło wielką siłę. Dowody na to twierdzenie? Rozumie. Najpierw ustawicznie powtarzanie skarg na kół poselskie, że nie chcą, czy nie chcą wystąpić w trybunie w obronie Ojca św. Istotnie, świadectwo wielkiego braku symowalnego przywiązania do Stoicy św. jeżeli tylko, zubożeniu, bezładnym argumentów politycznych, może nawet mimo wyrażonej prośby Ojca św. o obronę, głosu nie podniesiono. (Mimoходом warto zaznaczyć, że — jak donosiła „Germania“ — na międzynarodowym kongresie katolickim w Zurichu, w neutralnej Szwajcarii, nie poruszono

ADMINISTRATOR.

(Ciąg dalszy.)

Bolesny okrzyk rozpaczy przerwał mu nagle. Na progu drzwi pochylonych stała Paulina dusząca ostatnie słowa barona, z głosem łkaniem rzuciła mu się do nóg.

— Nie przeklinaj — zawołała z boleścią, o nie przeklinaj. Niech Bóg go osadzi. Przez pamięć mojej matki, przez miłość dla mnie, przez poczucie jaką o niosłam lat tyle — zaklinam cię, wuju Ryszardzie, wstrzymaj się, wstrzymaj te okrutne słowa. O wuju, ciężar tej strasznej godziny czyż nie jest karą dostateczną?

Obaj mężczyźni schyliłi się, aby ją podnieść, lecz ona ze złożonymi rękami zbliżyła się teraz do ojca. Pułkownik oparty o poręcz fotelu, wygiął jak skamieniały. Oczy tylko gorączkowo świadczyły, iż życie nie uleciało jeszcze z tej postaci.

Wuj Ryszard wybuchnął płaczem. W tej tej chwili był on już tylko starym słabym i słabym. Hallig napróżno usiłował pokrzepić go krótkim lecz silnym uściskiem ręki. Był wyczerpany.

czyny ojca odpowiada, że dzieli jego dole w szerokości i ponizaniu.

Wuj Ryszard chciał coś przemówić, ale siły jego były wyczerpane na dziedzi. Jan prawie przemocą wyprowadził go do sąsiedniego pokoju i oddał pod opiekę Alfreda. Potem powrócił znowu do salonu.

Gerstein spojrzal na niego z nowym przeżewaniem.

— Czogo pan chce jeszcze jeszcze odemnie? — jęknął. Czogo żadasz więcej?

W rysach Halliga pomimowolnie wyraził się mugiał pogarda, jaką budził w nim widok przerażonego i drżącego przestępcy. Paulina zrozumiała ten wyraz i nisko pochyliła głowę.

— Dla czego pan nie odpowiadasz? — zaczął pułkownik znowu. Czy dałeś znać do poklepi, do sądu? — Czy przyszła po mnie żandarmów?

— Nie — rzekł Hallig spokojnie. Gdyby matce mojej nie oszczędzono niegdys tej zniszczył, musiałbyś znieść ją teraz. Oko za oko, zęb za zęb. Ale na twoje szczęście, nie oskarżono jej jawnie, nie potępiono publicznie. Najbliższą rodziną caowała sama nad jej tajemnicą. Nie wchodzić dziś, dla czego tak postąpiło, lecz placę tam, co mi dano. Przyszłoby pańskie pozostanie również w rodzinie, domie

dają się o nim ci tylko, który znał i popierał niesłuszne oskarżenie, rzucione dziecku tobie na nieszczęśliwą kobietę. Ale muszę znać całą prawdę.

Bledny wzrok pułkownika zdawał się szukać czegoś w obszernym pokoju, nakoniec spozął na ośro.

— Pojmuje — rzekł Hallig, nie miałem zamiaru wymagać, byś pan się oskarżał w obecności córki. Pani pozwoli, że ją odprowadzę do Jadwigi albo barona.

— Nie, o nie — zawołał Gerstein głosem pełnym trwogi, Paulino, nie odchodź, moje dziecko. Zostań przy mnie, na miłość Boską. Ja nie chcę być sam tutaj. Zrobie wszystko, co zechcesz — panie Hallig, ale nie każ jej odejść. Sam pragnę powiedziałem ci całą prawdę. Zlituj się tylko nademną. Widzisz, że jestem chory. Nie puszczaj tu Zuzanny, Paulino, proś go, aby ona nie dowiedziała się nigdy o niczem. O, moja droga córko, ty jedna mnie nie opuścisz. Szłałam narodzić się twojej matce, co przeciw niej zawiniłam. Ona sama świadczyłaby dziś za mną.

Hallig ze wstrętem odwrócił się od córki, która nie posiadała nawet tyle godności, aby w dzieciu swemu oskarżyć strasznie upokorzenia. Nie zwalając, że na jego słow

ni słowami... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Nie wchodzi zupełnie w polityczną ocenę... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Mam mianowicie to przekonanie, że ludzie... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Z dobru obmyślonych powodów postępował... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Nie bronie ja bynajmniej optymistycznego... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Sądę przeto, że niema powodu do łapania... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

zbliżył się do dziewięćdziesiąt, by je wyprowadzić... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

— Powstań — rzekła cicho, ze smutną... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

— Nie miałem zamiaru przeszkodzić pani... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

— Ożenił się pan z tą panią... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

która z pewnością bez okazywania z ich strony... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

SPRAWY POLSKIE

— Z wiedeńskiego Koła donoszą: Na ostatnim posiedzeniu podniósł poseł Dębski... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

W końcu postawił pos. Dębski następujący wniosek: Koło wezwie swego członka... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Smutne stosunki na Litwie i Wołyniu omawiali pos. Tetmajer i Haller... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Pos. Tertl zgłosił do prezesa Koła interpelację w sprawie jego narad z prezesem ministrów... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

— Interpolacje posłów polskich. Posłowie dr. Matakiewicz, baron Goetz i tow. wnieśli... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Posel Klemensiewicz wniósł interpelację w sprawie prowakującego i obrażającego... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

— 600 000 koron na cele publiczne. Dnia 7. bm. odbyło się, jak donosi „Nowa Reforma”... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

ozmy to raz — rzekł młodzieńczo hamując swoją niecierpliwość... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Paulina wzrokiem błagalnym patrzyła na ojca... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

— Muszę panu dopomóc, jak widzę — zaczął Hallig... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

— Tak, właśnie, jak pan to rozumie, kochany panie Hallig... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

— Nie myśl pan, że bym się wahał, albo obawiał kuli... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Joint. Istnienie instytucji wydz. z fund. kasy 600 000 koron... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Równocześnie uchwalili wydział w jak najkrótszym czasie utworzyć Towarzystwo... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Las bieleński ma już swoją piękną tradycję... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Ostatniemi czasy las z Paniońskimi skalami nabył... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Miejska Kasa oszczędności obecnie trafny uczynił wybór... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

— Jeszcze o wsparciach dla rodzin wojaków... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Rodzinnom wojaków zwolnionych tymczasowo ze służby... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Wsparcie rodzinne dla dzieci, urodzonych dopiero w czasie... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Wnioski o wsparcia rodzinne za czas ubiegły stawiane... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE

Powietrze: pogodnie, sucho. Z powietrza: Bracia śpiący... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Cukier na zaprawy sprzedawany będzie od jutra... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Sprzedat płatków owsianych, kaszki, miodu... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Gniazdków. Kradzież. Złodzieje dostali się w nocy... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

to wszystko poprzewracane, ale znajdujących się tam pieniądze... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Dzwony kościelne. Zabrano z kościołów tutejszych... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Gniezno. Zmiana własności. Majątek Chwałkówa... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

W okolicy Gniezna zapowiada się obfite miodobranie... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

— Hrabina Emma della Torre. (Koleją życia światowej oszusta)... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

W jakimś czasie później Pisan, ratując się przed aresztowaniem... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

W dwa lata później młody hrabia umiera, a wówczas bogata i utytułowana wdowa... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Pisan wrócił, lecz dowiedziawszy się o życiu i wiarołomstwie... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Na głodnych w Królestwie złożyli w dalszym: Antoni Szydłowski... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

O dalsze datki prosimy gorąco. Przekazaliśmy... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

RUCH W TOWARZYSTWAACH

Szymborze. W niedziele odbędzie się zwiędzenie... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Hindenburg i Ludendorff ponownie w Berlinie... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Odroczenie obrad komisji budżetowej nastąpiło... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Narodowi liberalowie zwrócili się bezpośrednio do gabinetu... Należąca do politycznej reprezentacji... Należąca do politycznej reprezentacji...

Einmachezucker.

Abgabe Sonnabend den 14 bis Freitag den 20 d. Mts. von 8 Uhr früh bis 1 Uhr mittags in der neuen Mittelschule, Eingang vom Schulhofe. 2118

Die Abgabe erfolgt nur gegen Vorzeigung der bei der Anmeldung empfangenen Nummerkarten. Zur Kontrolle bitten wir die Fleischkundenkarten mitzubringen.

Am Sonnabend den 14. kommen zur Abgabe an Inhaber der Nummern 1—800

Montag den 16. Juli	8001—1600
Dienstag	1601—2400
Mittwoch	2401—3200
Donnerstag	3201—4000
Freitag	4001—5000

Es gelangen zur Abgabe für die Person 3 Pfund Zucker a 30 Pfennig. Damit die Abgabe glatt von statten geht, bitten wir abgezähltes Geld sowie Behälter zur Aufnahme des Zuckers mitzubringen.

Hohensalza, den 13. Juli 1917

Der Magistrat.

Lebensmittelabteilung.

In den Bezirken 1—47 findet der

Verkauf von Haferflocken, Grütze, Honig und Griess

statt. Es kommen zur Verteilung auf Abschnitt 1 der Haferflocken, Grütze, Honig und Griesskarten am Sonnabend, den 14. d. Mts. 1/2 Pfd. Haferflocken am Montag, „ 16. „ „ 1/2 „ Grütze am Donnerstag „ 19. „ „ 1/2 „ Kunsthonig am Sonnabend „ 21. „ „ 1/2 „ Griess für die Person.

Der Preis beträgt für das Pfund Haferflocken 45 Pfg., Kunsthonig 55 Pfg., Grütze und Griess je 30 Pfg.

Es wird hoch darauf hingewiesen, dass der Bezirk 32 geteilt ist, und zwar in 32 und 32a. Der Bezirk 32, Verkaufsstelle Minkley, Kleinsiedlerkrug, umfasst die Friedrichsfelderstr., Lindenweg, und Kastanienweg. Bezirk 32a, Verkaufsstelle Chęciński, Posenerstr. 9, umfasst die Szymborzerstr.

Die Georgenstr. von Nr. 1—25 ist der Verkaufsstelle Tuszyński, Sigismundstr. 7. und die Karl-, Klaus-, Berg-, Michael-Levystr. und Romblauerweg der Verkaufsstelle Czajkowska, Posenerstr. Nr. 16 zugeteilt. Das Bahnhofsempfangsgebäude sowie die Wärterhäuser 28, 54, 68 gehören zur Verkaufsstelle Lüdke, Bahnhofstr. 27.

Die Abtrennung der Kartenabschnitte hat nur durch die Verkaufsstellen zu erfolgen. 2118

Hohensalza, den 13. Juli 1917.

Der Magistrat.

Lebensmittelabteilung.

Urząd wojenny dla olei i tłuszczu

wzywa celem zwiększenia ilości tłuszczu do pomnożenia 2090

uprawy roślin oleistych

Przewidziane jest podwyższenie cen obowiązujących na 100 kg. rzepaku plac. mk. 70 i mk. 68 za 100 kg. za rzepiku na 100 kg. roku 1918; również podwyższoną będzie cena dostawy kuchów olejnych. O ile zapasy starczą pośredniczyć się będzie w dostawie amoniaku w ilości 80 kg. na ha. Karty do pobierania amoniaku wystawią podpisani komisjonerzy.

H. Baerwald & Co.
Bydgoszcz (Bromberg).

Półszorki

końskie i wolskie, szory do wyjazdu, siodło mało używane, szczerki i zgrzebla do koni czyszczenia czapraki filcowe. Lejce parolane.

— Torby szkolne i do podróży —

J. Świątkiewicz, Strzelno.
Rynek. — Tel. 282.

Ostatnie nowości literackie

Wesoła maza. Humor warszawski — wierszem i prozą seszyt I i II. a	2,— mk.
St. Ossorya — Brochocki — Śmiech i satyra	1,— mk.
Jaczeński — Ruski miesiąc — Powieść	4,20 mk.
Jaczeński — Ogroźne dziedzictwo — Powieść	7,20 mk.
— Kapitan fregaty — nowela	4,20 mk.
— Widziane z daleka — Powieść	7,20 mk.
— Kwaki — Powieść	5,20 mk.
Jezierski — Skróty dziejów Polski	1,50 mk.
Wisniakowski — Stenografia polska	1,15 mk.
Charakterystyki literackie: Sienkiewicz — Fredo — Słowacki — Mickiewicz & Krasiński 75 ten. Byron i Shelley	1,00 mk.
Lucyan Rydel — Mała historia Polski	—,65 mk.
2043	—,40 mk.

Księgarnia Stefana Knasta.

Rok założenia 1901.

Rok założenia 1901.

Jan Szuman i Ska

biuro rachunkowości gospodarczej i kupieckiej. Zakłada, prowadzi i kontroluje ksiązkowość gospodarczą, kontroluje bieżące ksiązkowość i bilanse kupieckie. Wykonuje wszelkie prace w zakresie ksiązkowości gospodarczej i kupieckiej. 1935

Telefon 3667

Stanisław Marcinak.

kupiec dypl., egzaminowany rzeczoznawca i rewizor ksiąg.

Poznań, Wiedeńska, (Wienerstr. 10) partr.

BANK LUDOWY

w miejscu

załatwia wszelkie interesy bankierskie:

Pożyczki

na przystępnych i dogodnych warunkach.

Papiery wartościowe

jako pewna i korzystna lokacja kapitałów.

Wkładki oszczędności

oprocentuje od dnia złożenia pieniędzy 1757

— po 3, 4 i 4 1/2 procent. —

Adres: Bank Ludowy, Hohensalza.

Zabezpieczenie życiowe

wszelkiego rodzaju z włączeniem ryzyka na wypadek śmierci wskutek wojny, zawiera na bardzo dogodny h warunka

„VESTA“

Bank wzajemnych zabezpieczeń na życie w Poznaniu

Blizszych informacji udziela: Jan. Dyrekcja oraz Jan. Reprezentacje w Gdańsku Brothänkengasse 43; we Wrocławiu, Mathiasplatz nr. 15; w Katowicach, ul. Beaty 16; w Kolonii-Lindenthal, Terowenstr. 26; w Lubec, Fleischhauerstr. 51. Dla Królestwa Polskiego: Oddział w Warszawie, Aleje Jerozolimskie 31. 1521

Siedziba Towarzystwa w Poznaniu, ul. św. Marcina 61.

Dziennik Kujawski

najpoczytniejsze pismo codzienne na Kujawach i Palakach.

Drukarnia nasza wykonuje

wszelkie druki

dla handlu, przemysłu rolnictwa i spółek

Półkryty powóz

fabrykat: Neuss, prawie nowy, mało używany za 1.400 mk. na sprzedaż. Blizszych wiadomości udzieli eksp. niniejszego oisina (2089)

Do składu naszego w Hohensalza poszukujemy zaulanego

- agenta -

do kasowania.

Singer Co. Nähmaschinen Act. Ges. (2108)

Bromberg, Friedrichsplatz 4.

Chłopca

do posługi przyjmie zaraz W. S. Jmowska, handel skór fabry. chol. (2101)

Osoba,

w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, umiejąca dobrze gotować,

poszukuje zaraz miejsca

Zgłoszenia uprasza

Kozłowski, Poznań

ul. św. Marcina 32. (2109)

2 uczni

przyjmie zaraz

St. Męclewski

miśrz ślusarki Hohensalza, ul Torajska 10 (2071)

robotników

robotnic 30 ten. (4112)

Kurt Bunze, zakład prac ziemnych.

Gospodarstwo

w mieście Gniewkowie, 76 mórg kujawskiej ziemi, jest za przystępną cenę natychmiast do sprzedania. Wpłata podług umowy. Zgłoszenia przyjmuje (211) Brunon Schneider w Gniewkowie (Argenu).

Posiadłość ziemska

860 mórg pięk. ziemi, nowe wspan. budynki, 3 km. od miasta i kolei, w Księstwie, z całym 2000 mk. w płac. 150 (00) mk. zaraz do sprzedania, li tylko w dobre ręce. Łask. oferty uprasza Ech aust, Bydgoszcz, Gdańska 125. 2113

Większa ilość (2114)

roślin brukwi

jest natychmiast na sprzedaż.

Szuda, Strzelno.

Z powodu powołania do broi sprzedam cały mój

inwentarz

składający się z aparatów do piwa, bufetu, bilarda, kemp, stołów, krzesel łózek, magli, lamp, statków, noży i widelcy, łyżek t. d.

R. Wittmann w Pakości.



Maszyny do szycia i centryfugi

w rozmaitych gatunkach poleca

Fr. Kielpiński, Hohensalza

ulica Kasztelańska 34. — Telefon 428.

Pozatem polecam: (809)

kołowce, gramofony i wszelkie instrumenta muzyczne i elektryczne

Ogród wiedeński.

W piątek, d. 13. lipca rb. od 8 wiecz wielki

koncert wojsk.

całej kapeli 140 pałku piechoty. 3107

Wstęp 30 ten.

Wstęp 30 ten.

Powinszowania

Papier listowy

Karty widokowe

Atrament

poleca

Księgarnia Kujawska

D. Kowalski

ulica Fryderykowska 8

Speise-Zettel

der Stadtküche

vom 16 bis 22. Juli 1917

Montag, d. 16. Dicke Graupe mit Zucker und Zimmt

Dienstag, d. 17. Mairüben mit Fett und Kartoffeln.

Mittwoch, d. 18. Sauerkohl mit Grütze und Gäusefleisch.

Donnerstag, d. 19. Haferflocken

Freitag, d. 20. Grütze mit Fett.

Sonnabend, d. 21. Erbsensuppe mit Speck 2118

Sonntag, d. 22. Dörrgemüse mit Kartoffeln und Rindfleisch.

Aenderungen vorbehalten.

Hohensalza, den 13. Juli 1917.

Der Magistrat.

Kto chce

wiatrak lub młyn

wodny wydmerzwilę

niech się zgłosi do 2119

J. Radziłowski przy ul. św. Jakóba 11.

Zakład dentystyczny

otwarty

tułko w niedziele

od 8 rano do 4 po poł.

Konarszewski Pakość.

Program

od piątku do poniedziałku

zawiera ogromny 3-aktowy film północny p. t.

Pożar w zamku Santomas

czyli: Tragiczna śmierć księżnej Blanki.

W roli gl. sławna tancerka Rita Sachetto

Pozatem świetna 3 aktowa krotkowila

Dobre ziółko

W roli gl. E. Glasner

Cudowna podróż kapitana Groppsa.

żywe obrazy układu Wiktora Bergdahl.

KONCERT

KINO-SALON

przy ul. Fryderykowskiej.

Foto-Atelier

Maciejowski

Strzelno ul. Szeroka

wykonuje wszelkie w zakresie teni wchodzące prace.

Zdjęcia

osób, grup, towarzystw, także powiększenia.

Atelier otwarte codziennie i w niedziele. (1244

Sz. amatorom przysługują wywołwane oświetlonych płyt i wykończenie obrazów.

Uczeń

może wstąpić zaraz

B Pińkowski w Strzelnie

handel kolonialny i win. (2120)

Chłopca

lub dziewczę do posługi poszukuje (2110)

Księgarnia Olawskiego

Mieszkanie

jedno o 2 pokojach i kuchni, jest od 1. października do wynajęcia przy ul. św. Jerzego 28. (2091)

A. Iwicki